

PRZEMYSŁAW DĄBROWSKI

Instytut Ekonomiki Rolnej

Warszawa

Z DYSKUSJI NA POZNAŃSKIM ZJEŹDZIE EKONOMISTÓW ROLNYCH

Poznańska sesja ekonomistów rolnych (4.—6. II. 1960) dokonać miała przeglądu i oceny stanu badań w zakresie nauk ekonomiczno-rolniczych, by na tym tle omówić kierunki badań na najbliższe pięć lat, a nawet i w dalszej perspektywie. Opracowano trzy referaty (prof. A. Brzozy — „O przesłankach rozwoju nauk ekonomiczno-rolniczych”¹, dr Wł. Nowickiego — „Ocena osiągnięć nauk ekonomiczno-rolniczych”² i prof. R. Manteuffla — „O niektórych szczególnie ważnych kierunkach badań nauk ekonomiczno-rolniczych w Polsce”³).

W dyskusji wysunięto szereg wniosków, z których najważniejsze uchwalono na zakończenie obrad⁴.

Przegląd aktualnego stanu prac w zakresie nauk ekonomiczno-rolniczych prac prowadzonych w wielu istniejących dziś wyższych szkołach rolniczych, w Instytucie Ekonomiki Rolnej, w komisjach tematycznych Komitetu Rolnictwa Wydz. Nauk Rolniczych PAN i w innych jeszcze licznych ośrodkach i instytucjach — mógłby stanowić osobny przedmiot szerokiej dyskusji. Ośrodków tych jest tak wiele, że wystarczyłoby problemów do omówienia na specjalnej sesji, która skupiłaby szerokie grono ludzi pracujących bezpośrednio lub w bliskiej styczności z tematyką ekonomiczno-rolniczą. Wymieńmy dla przykładu — koordynację prowadzonych prac, wymianę doświadczeń i ujednoczenie metod badawczych, wymianę poglądów na temat trudności kadrowych, wydawniczych itp. Zresztą życie samo wysuwa stale problemy, które godne są tego, by je przemyśleć i przedyskutować w szerokim gronie, w naukowej atmosferze, na podstawie gruntownie opracowanych materiałów i jasno sformułowanych wniosków i tez dyskusyjnych. Dlatego — jak sądzę — przeglądu aktualnie najważniejszych ekonomicznych problemów rolnictwa powinno się dokonywać częściej, z udziałem pracowników ośrodków naukowych i przedstawicieli administracji rolnej, planowania, aparatu gospodarczego, praktyki, prasy rolniczej itd.

¹ Ogłoszony w nrze 3/60 „Zagadnień Ekonomiki Rolnej”.

² Zostanie ogłoszony w kolejnym nrze „Zeszytów Problemowych Postępów Nauk Rolniczych”, p. str. 3.

³ Zamieszczony w niniejszym nrze „Zagadnień Ekonomiki Rolnej”, p. str. 7.

⁴ Tekst wniosków sesji zamieszczony jest w niniejszym nrze „Zagadnień Ekonomiki Rolnej”, p. str. 28.

Tematem osobnej, znowu szerokiej i interesującej dyskusji na specjalnej sesji, mogłaby być ocena dróg rozwoju nauk ekonomiczno-rolniczych w niedawnej przeszłości lat międzywojennych i najświeższej przeszłości powojennej, na tle społeczno-gospodarczych przemian, zachodzących w toku rozwoju rolnictwa na przestrzeni okresu 40 lat (1920—1960), tak ciekawego dla historyka, dla obserwatora, a tak obfitującego w wydarzenia o wielkim społecznym i osobistym znaczeniu, przede wszystkim dla milionowych mas chłopów. Ocena wpływu na rozwój badań naukowych poszczególnych nurtów społeczno-politycznych — w pryncypialnej, rzeczowej dyskusji, na tle wszechstronnej analizy wydawnictw naukowych, prasy fachowej i publicystyki z poszczególnych okresów tego czterdziestolecia — miałyby istotne znaczenie z punktu widzenia rzetelnego naświetlenia dziejów historii najnowszej. A przybliżenie najlepszych osiągnięć z dorobku minionego okresu ma poważne znaczenie — ze względów metodologicznych — dla dzisiejszego ekonomisty rolnego, któremu powinny być dobrze znane i bliskie metody i doświadczenia poprzedniego pokolenia naukowego, działającego na tym polu.

Jeśli dalej stwierdzimy, że dyskusja nad wytycznymi rozwoju badań ekonomiczno-rolniczych w perspektywie 5—15 następnych lat nad kierunkami i organizacją prac badawczych, kształceniem kadr itd. wymaga też szerokiego przedyskutowania, i to na tle wiążącego się z tym ściśle problemu dróg rozwoju społecznego i technicznego naszej wsi — to wystarczy nam już takie zestawienie do wyciągnięcia wniosku, że tematyka Zjazdu Poznańskiego była niezwykle szeroko zakrojona.

W tej sytuacji trudno dziwić się, że w toku trzydniowej sesji nie zdołano przedyskutować dogłębnie całokształtu problemów, występujących w trzech wymienionych grupach. Niemniej wyczerpujące referaty sesyjne wywołały żywą twórczą dyskusję w atmosferze ostrej nieraz polemiki, nacechowanej troską o właściwą ocenę dotychczasowego rozwoju nauk ekonomiczno-rolniczych w Polsce i prawidłowe nastawienie kierunków dalszego ich rozwoju.

W poniższych uwagach chciałbym przytoczyć te momenty, które przewijały się w dyskusji, aby rozpowszechnić i utrwalić echa sesji, będącej na pewno nie ostatnią okazją do wymiany poglądów na przeszłe i aktualne dzieje nauk ekonomiczno-rolniczych w Polsce. To będzie właśnie chyba najistotniejszym dorobkiem sesji — co powstanie w wyniku rozwijania pobudzonych wówczas zainteresowań, w dalszej polemice, w analizie dróg rozwoju samego rolnictwa, w źródłowym badaniu przeszłości nauki ekonomiki rolnictwa i pokrewnych dyscyplin, w ujawnianiu trudności napotykanych w bieżącej pracy, w postulowaniu kierunków rozwoju badań na bliższą i dalszą przyszłość.

Opublikowanie już w całości referatów prof. A. Brzozy i prof. R. Manteuffla zwałnia z obowiązku przypominania na tym miejscu ich głównych myśli. W dyskusji nawiązywano niejednokrotnie do podniesionej przez prof. A. Brzozę kwestii miejsca nauki ekonomiki rolnictwa w systemie nauk ekonomicznych, i do wiążących się z tym problemów budowy własnych podstaw teoretycznych oraz związku z praktyką w rozwoju ekonomiki rolnictwa jako samodzielnej dyscypliny. Poruszone też zagadnienia związane z szerszymi możliwościami rozwoju eko-

nomiki rolnictwa, otwieranymi przez uwzględnianie i stosowanie zasad prakseologii w badaniach prowadzonych przez nauki ekonomiczno-rolnicze.

Ze względu na to, że nie został jeszcze opublikowany obszerny referat dr Wł. Nowickiego (91 str. maszynopisu zasadniczego tekstu + 100 stron w załącznikach) chcę tu najogólniej zarysować treść tego referatu, najżywiej dyskutowanego podczas sesji.

Referat pt. „Ocena osiągnięć nauk ekonomiczno-rolniczych” jest raczej systematycznym przeglądem działalności ośrodków naukowych, prowadzących badania w zakresie tematyki ściśle ekonomiczno-rolniczej lub blisko z ekonomiką rolnictwa związanej, przy czym ciężar zagadnienia leży w analizie aktualnego stanu i organizacji badań. Autor starał się jednak o przegląd i ocenę minionego 40-lecia, przy czym na wstępie stwierdza, i rzeczywiście tak ocenę przeprowadza, słusznie lub niesłusznie — jak stwierdzały wypowiedzi dyskutantów, że „stawia sprawę nie w płaszczyźnie walki ideologicznej, lecz w płaszczyźnie roboczych zainteresowań ośrodków ekonomiczno-rolniczej pracy badawczej”.

Autor dzieli okres 40-letni na dwie części: lata przedwojenne i lata wojenne, przy czym w referacie omawia raczej aktualny stan badań, ich zlokalizowanie, zakres, ogólnie metodologię, tendencje wzrostu lub ograniczenia tematyki badawczej w poszczególnych dyscyplinach ekonomiki rolnej, na tle szkicowego zarysu rozwoju rolnictwa jako gałęzi gospodarki narodowej. Autor oparł tu swoje wnioski na materiale ankietowym, nadesłanym przez różne ośrodki oraz na analizie bibliograficznej, nie wchodząc — co było oczywiście niemożliwe — w przegląd prac poszczególnych autorów, w merytoryczną ocenę poszczególnych pozycji.

W stosunku do zamkniętego i należącego już dziś do historii okresu przedwojennego, autor oparł się na bibliografii i materiałach sprawozdawczych oraz informacjach bezpośrednich, przy czym w załączniku szczegółowiej przedstawił ówczesne prace i metody.

Aby w maksymalnym skrócie przedstawić zamiar autora referatu, przytoczymy własne jego słowa, zawarte w tezach do dyskusji:

„Niniejszy referat jest próbą dokonania oceny dorobku nauk ekonomiczno-rolniczych w okresie piętnastolecia, przy czym dla prześledzenia ciągłości dorobku dokonano też przeglądu okresu przedwojennego”.

Z tez wysuniętych przez autora do dyskusji przytoczymy ważniejsze stwierdzenia:

„1. Brak ciągłości w badaniach naukowych — celowy lub nieświadomy — wskazuje na zignorowanie osiągnięć i doświadczeń poprzednich badaczy. Oznacza to zużycie zasobu wiedzy, prowadzące niekiedy do odkrywania starych prawd. W okresie minionego piętnastolecia mieliśmy tego rodzaju wypadki. Należy więc przestrzegać przed zrywaniem więzi, wiążącej nas z dorobkami poprzednich okresów — dorobek ten zawsze może się przydać.

2. W okresie przedwojennym problematyka badawcza koncentruje się wokół następujących głównych problemów: początkowo — poszukiwanie programu rolnictwa i dróg jego rozwoju w nowopowstałej państwowości, w warunkach pomyślności gospodarczej; następnie przychodzi kryzys gospodarczy i próby szukania rozwiązań; wreszcie jako wynik szerokiego wachlarza badań narasta świadomość strukturalnych wad ustrojowych rolnictwa i niemożności rozwiązania w drodze normalnego ewolucyjnego rozwoju.

Prace badawcze są prowadzone w jednym zakładzie (Wydział Ekonomiki PINGW) oraz w pięciu ośrodkach uniwersyteckich. Równolegle współpracuje metodami naukowymi kilka innych placówek o społecznym charakterze (IGS), bądź administracyjno-gospodarczych (GŪS i Instytut Badań Koniunktur i Cen). Placówki naukowe nie są przynaglone do usług na rzecz administracji gospodarczej lub bieżącej polityki rolnej. Badania naukowe nie są też w zasadzie planowane w dzisiejszym znaczeniu tego słowa, lecz rozwijają się samorzutnie pod wpływem „zamówienia społecznego”.

Równolegle do badań naukowych szeroko rozwija się publicystyka, spełniająca rolę krytyki, powodująca siceranie się opinii. Opinia ziemiańska i chłopska wyraża interesy klasowe, temu usiłują przeciwstawić się opinia interesu ogólnopolskiego, reprezentowana przez koła związane z administracją gospodarczą i koła akademickie. W tych warunkach początkowa supremacja opinii ziemiańskiej pod koniec okresu przedwojennego wybitnie ulega osłabieniu i traci niemal zupełnie na znaczeniu.

Ogólnie biorąc, nauka ekonomiki rolnictwa i publicystyka dawały żywy oddźwięk tego, co działo się w rolnictwie. I odwrotnie, nauka wychodziła naprzeciw potrzebom życia, stwarzała podstawy dokumentacyjne przejawów życia, ocena tych przejawów była różnorodna i nieskrepowana, co dawało rękomię lepszemu rozeznaniu. W ten sposób nauka rozwinęła nowe dziedziny — agronomię społeczną, socjologię wsi oraz ekonomikę gospodarstwa chłopskiego. Tym niemniej postęp nauki ekonomiki rolnictwa pozostawał w dużej mierze wkładem intelektualnym bez możliwości przekształcenia warunków rozwoju rolnictwa na lepsze — ze względu na wady ustrojowe rolnictwa na tle ogólnego niedorozwoju gospodarstwa narodowego.

3. W okresie powojennym w związku z przebudową socjalistyczną gospodarki narodowej otworzyły się nowe, zasadniczo odmienne od przedwojennych perspektywy rozwoju rolnictwa. Rolnictwo stanęło wobec nowych problemów ustrojowych, w których próby rozwiązań oscylują między indywidualnym chłopem a spółdzielczymi formami produkcji. Zacieśniła się więź rolnictwa z gospodarką narodową, nabrało silniejszego znaczenia kierowanie rozwojem rolnictwa na drodze bezpośredniej, tj. planowania, jak i oddziaływania ekonomicznego.

Nauka jest w zasadzie planowana i koordynowana. Niekiedy ma lub miała doraźne zadania usługowe. W tej działalności nauka nie opiera się często na podstawach dostatecznie udokumentowanych, lecz poprostu wspomaga aparat administracji gospodarczej w przygotowaniu doraźnych materiałów i wniosków. Taka współpraca nauki z polityką gospodarczą nie przysparza nauce autorytetu.

Liczba placówek badawczych w zakresie ekonomiki rolnictwa, lub związanych z nią, w porównaniu z okresem przedwojennym powiększyła się znacznie. W stosunku do zakresu zagadnień personel naukowy jest zbyt szczupły, zważywszy szczególnie, że w uczelniach obciążony jest dydaktyką.

Szczególnie niekorzystnie wpływa na twórczą pracę w dziedzinie ekonomiki rolnictwa niedostępność wielu podstawowych materiałów; przez dłuższy czas hamującą wpływa brak rzetelnej publicystyki, co powoduje zanik opinii (w ostatnich latach na tym odcinku nastąpiła znaczna poprawa), poza tym okres powojenny nie otrząsnął się całkowicie z deprecjacji samych metod badawczych, na co złożyło się wiele przyczyn, głównie obciążenie nauki doraźnymi usługowymi zadaniami.

Każdorazowe kierunki polityki w stosunku do chłopca, jakie zaznaczyły się w ciągu piętnastolecia decydowały też o kierunkach badań ekonomiczno-rolniczych. Te decyzje w okresie związanym z wypaczeniami w uspołdzielczaniu wsi były odgórne i formalne, ograniczały zainteresowanie problematyką chłopską, preferowały badania spółdzielczości produkcyjnej bez troski o ich rzetelność i pogłębienie. To spychało naukę do rzędu oficjalnej publicystyki. Opinia powszechna wychodziła z innego założenia — z symbiozy chłopca z ustrojem i poszukiwania atrakcyjnych dla chłopca form uspołdzielczania produkcji. Tego rodzaju „zamówienie społeczne” zrealizowane po październiku 1956 r. stawia nauce zupełnie inne zadania, w pełni twórcze i konstruktywne.

4. Przy omawianiu poszczególnych dyscyplin autor starał się dostrzec i uwypuklić istotne cechy rozwojowe, wskazując na dyscypliny i zagadnienia postępujące, jak i upadające oraz na zagadnienia nowe oczekujące na szersze rozpracowanie. W krótkim streszczeniu przedstawia się to następująco.

Mikroekonomika państwowej gospodarki rolnej rozwija się i ma wszelkie warunki dalszego pogłębiania, mikroekonomika gospodarstwa chłopskiego przeżyła przed wojną swój okres szczytowy i raczej znajduje się w stanie stagnacji; mikroekonomika gospodarki spółdzielczej po okresie niepowodzeń szuka nowych dróg.

W makroekonomice rolnictwa powstały bądź oczekują na swoje rozwinięcie nowe zagadnienia, których w okresie przedwojennym nie było: planowanie bieżące i perspektywiczne, a w związku z tym zagadnienia rozwoju gospodarczego, proporcji, tempa, efektywności inwestycji w skali długofalowej itp. Nowe metody badawcze, m. in. ekonometryczne w szerokim znaczeniu tego słowa, dają ekonomice rolnictwa narzędzie o nie dość zbadanym i sprawdzonym zakresie zastosowania.

Ale należy stwierdzić też zanik lub osłabienie szeregu dyscyplin i zagadnień zapoczątkowanych i dobrze zapowiadających się w okresie przedwojennym. W szczególności np. badania koniunktury i cyklów rozwojowych nie straciły na aktualności — a jednak prawie całkowicie zanikały; agronomia społeczna w zmienionych warunkach ustrojowych powinna znaleźć właściwe dla siebie miejsce, a nie znajduje go; socjologia wsi i wszelkie badania pokrewne środowiska wiejskiego (własnościowe, spadkowe itp.) czekają na rozwinięcie, ekonomika gospodarstwa domowego jest ważnym uzupełnieniem ekonomiki gospodarstwa chłopskiego dotąd wcale nie rozpoznany. Te wszystkie problemy w zmienionych warunkach rozwojowych nie obumierają, lecz przybierają nową treść.

Należy również dodać, że niektóre metody badawcze, bardzo użyteczne dla rozwoju nauki jak i upowszechnienia wiedzy pozostają w cieniu. W pierwszym rzędzie można to powiedzieć o badaniach monograficznych wsi, powiatów i poszczególnych gospodarstw; również analizy i syntetyczne opracowania rachunkowości rolniczej prowadzone są w niewspółmiernie małym stopniu w stosunku do ich znaczenia.

Jeśli chodzi o zagadnienia teoretyczne ekonomiki rolnictwa, to tu na pierwsze miejsce wysuwa się konieczność dokonania pracy nad uporządkowaniem pojęć i właściwą terminologią. Jest to praca o charakterze kompleksowym, w której powinni wziąć udział teoretycy ekonomii ogólnej.

W perspektywie wykonania tych prac teoretycznych rysuje się możliwość przejścia na tym tle do dalszego etapu — do opracowania podręcznika mikroekonomiki i makroekonomiki rolnictwa. Konieczność tego jest uzasadniona potrzebami dydaktycznymi jak i praktycznymi².

W dyskusji nad referatem dr Wł. Nowickiego wyplęły głosy krytyki głównie z dwu stron. Z formalnej strony powątpiewano o słuszności oceny stopnia rozwoju, siły i aktywności poszczególnych dyscyplin w ramach nauk ekonomiczno-rolniczych — w oparciu o ilościowy przegląd dorobku publikacyjnego.

W rzeczy samej autor referatu przedstawił tablicę, wykazującą podział prac publikowanych w okresie 15-lecia powojennego (1421 prac zewidencjonowanych) według tematyki (makroekonomika i szereg jej działów oraz mikroekonomika i jej działy). Prace posegregowano według rodzaju opracowań, przy czym odróżniono rozprawy naukowe, przyczynki, artykuły problemowe, artykuły popularno-naukowe, opracowanie materiałów, notatki itd. Kryteria zaliczania pozycji do poszczególnych rodzajów podano w załączniku, a autor sam dobitnie podkreślił nierównomierność znaczenia pozycji należących do różnych rodzajów. Mimo to uważał za „zło konieczne” porównywanie ilościowe nieporównywalnych merytorycznie pozycji publikacyjnych, a to dla przedstawienia częstości występowania zainteresowań w zakresie różnych dyscyplin. Metoda ta była mocno krytykowana w dyskusji, choć trudno pozytywnie wskazać, jak można zmierzyć i zważyć stopień aktywności poszczególnych dyscyplin, w ramach pewnej gałęzi wiedzy, poza subiektywną ogólną oceną.

Na samym wstępie dyskusji skupił uwagę umowny podział na dyscypliny, przyjęty przez autora referatu. Zgłoszono uwagi i sprzeciwy co do zaproponowanej systematyki nauk ekonomicznych i rolniczych.

Prof. Z. Tomaszewski stwierdzał, że makro- i mikroekonomika — to rozpatrywanie tych samych właściwie zagadnień ekonomicznych, tylko w różnej skali szczegółowości, natomiast w systematyce właściwych dyscyplin ekonomiczno-rolniczych należałoby rozpatrywać 3 grupy ekonomikę i organizację gospodarstw, ogólną ekonomikę rolnictwa (jako odrębnej gałęzi gospodarki narodowej) oraz ekonomikę poszczególnych gałęzi produkcji rolniczej, pozostawiając poza sferą właściwej ekonomiki rolnictwa dyscypliny polityczno-ekonomiczne, związane z rolnictwem, a tym bardziej nie włączając tu takich dyscyplin, jak statystyka rolnicza, geografia rolnictwa, historia rolnictwa, z którymi wprawdzie ekonomiści rolni powinni się stykać na każdym kroku, ale nie powinno się z tego powodu zaliczać tych dyscyplin do właściwej ekonomiki rolnictwa.

Z innych licznych głosów można by wywnioskować — przeciwnie — że rozwój niektórych dyscyplin, a raczej ich odgałęzień obejmujących tematykę ekonomiczno-rolniczą, badaną z punktu widzenia i metodami danych dyscyplin, zmierza w kierunku coraz ściślejszego ząębiana się tych odgałęzień z całością nauk ekonomiczno-rolniczych. Wyraża się to w wysuwanych postulatach tworzenia nowych katedr na wyższych uczelniach rolniczych, odpowiednich sekcji czy komisji w Komitecie Ekonomiki Rolnictwa Wydz. V PAN itd., dla rozwijania i koordynacji badań w zakresie tych ściśle z innymi działami ekonomiki rolnej związanych, usamodzielniających się dyscyplin. W niektórych wypadkach rzecz jest już zrealizowana, np. w formie katedr na WSR (np. statystyka rolnicza), czy komisji w Komitecie Ekonomiki Rolnictwa Wydz. V PAN (rejonizacja), w innych wypadkach zgłoszone postulaty z czasem doczekają się zapewne realizacji (socjologia wsi, historia rolnictwa).

Zasadniczo systematyka dyscyplin ekonomiczno-rolniczych nie miała być jednak przedmiotem dyskusji, gdyż przewidziana jest w przyszłości sesja naukowa w Komitecie Ekonomiki Rolnictwa PAN poświęcona tym właśnie zagadnieniom. Autor głównego referatu podkreślił zresztą dobitnie, że zastosowany podział ma charakter roboczy i nie stanowi klasyfikacji nauk w zakresie ekonomiki rolnictwa i pokrewnych dziedzin.

Oprócz tych, raczej formalnych sprzeciwów czy postulatów referat dr Wł. Nowickiego wywołał zasadniczą polemikę na temat oceny dorobku nauk ekonomiczno-rolniczych w latach przedwojennych i w piętnastoletnim okresie Polski Ludowej. Wytknięto w dyskusji przede wszystkim rozłożenie pozytywnych i negatywnych akcentów w ocenie całokształtu działalności naukowej w zakresie ekonomiki rolnictwa przed wojną i po wojnie. Podkreślono konieczność uzupełnienia, nawet i pod względem ilościowym, obrazu dorobku w poczynionych zestawieniach bibliograficznych, wykazując, że wzmiankowano (w załączniku) szereg pozycji czasopiśmienniczych z lat przedwojennych, nawet mniejszej wagi, a pominięto podobnego charakteru pozycje zamieszczone w czasopiśmiech doby powojennej.

Przed wszystkim jednak chodziło w dyskusji nad tym referatem o właściwe rozłożenie światła i cienia w ocenie dorobku naukowego.

Niewątpliwie słuszne jest wydobywanie dorobku poprzednich okresów, podkreślanie tych wszystkich wartości, które opierają się biegowi czasu. Ukazanie dobrych stron dorobku przedwojennego jest najzupełniej słuszne. W referacie wstępnym, mówiąc o niebezpieczeństwie tkwiącym

w sztywnym przywiązaniu do tradycji, które może stać się czynnikiem hamującym i ograniczającym zdolności poznawcze pracownika naukowego, prof. Brzoza ujął w ten sposób kwestię, jaki powinien być stosunek do tego dorobku:

„Będziemy na sesji nawiązywali do tradycji naszej nauki, będziemy się starali wydobyć z przeszłości wszystko co twórcze i postępowe, co posuwało i pozwoli nam posuwać naprzód naszą wiedzę o rzeczywistych prawach rządzących gospodarką rolną”.

Dyskusja postawiła zarzut dysproporcji w ocenie tych dwóch porównywanych okresów w referacie dr Wł. Nowickiego.

Dr T. Rychlik stwierdził, że autor referatu, choć zapewne nie zamierzał wywołać takiego wrażenia, przedstawił okres przedwojenny jako „niedościgniony wzór pod względem zaangażowania społecznego i poprawności kierunku badań, jak i odpowiedzi na zamówienie społeczne. Natomiast w stosunku do lat powojennych wytknięto, słusznie zresztą, ale zbyt jednostronnie, same luki i błędy”.

Szczególnie mocno autor referatu głównego ustosunkował się w sposób negatywny do działalności naukowej, związanej z problematyką rolniczych spółdzielni produkcyjnych, stwierdzając brak troski o rzetelność naukową i pogłębienie prowadzonych badań, przerażających się przeważnie w propagandę. Dyskutanci wysunęli z jednej strony sprawę szybkiego rozwoju tej nowej formy i krótkiego okresu, którego dotyczyć by mogły pogłębione badania naukowe. Problemy społeczne i ekonomiczne, powstające w związku z rozwojem spółdzielni produkcyjnych, wprost jeszcze nie mogły przejść na szeroki warsztat badawczy naukowców, badać można było tylko fragmenty, w sposób monograficzny analizować niektóre strony tego nowego i zmieniającego się z dnia na dzień zjawiska. Jeśli robiono to źle — należy to wytknąć, ale brak pogłębionej i obszernej literatury naukowej nie może stanowić zarzutu pod adresem nauk ekonomiczno-rolniczych. Natomiast można i trzeba dziś wysuwać wnioski o budowanie dobrych podstaw dla przyszłych badań nad ekonomiką spółdzielni produkcyjnych.

Odparto następnie w sposób stanowczy inny zarzut, związany z problematyką spółdzielni produkcyjnych, a mianowicie zbyt dużego zaangażowania się ekonomistów rolnych w rozwijaniu samego ruchu spółdzielni produkcyjnych, w akcji typu propagandowego. Dr T. Rychlik tak odpowiada na mniej lub więcej wyraźnie sformułowany zarzut o którymś mowa:

„Chodzi o to, co się propaguje i jak się propaguje. Jeżeli propaguje się to, co jest zgodne z kierunkiem społecznego i technicznego postępu — należy propagować to jak najbardziej i należy propagować dobrze”.

Autor referatu — dr Wł. Nowicki — w tezach do dyskusji sam zresztą odgranicza ten okres, w którym występowało splecenie działalności naukowej w zakresie ekonomiki rolnej, gdy — jak mówił — spychano naukę do rzędu oficjalnej publicystyki, od okresu — po 1956 roku, w którym stanęły przed nauką zadania w pełni twórcze i konstruktywne. Ponieważ jednak w swym referacie autor nie podkreślał wyraźnie odrębności tych

okresów w latach powojennych — stąd w dyskusji przewijały się głosy o potrzebie dzielenia tych lat, przy ocenie rozwoju badań ekonomiczno-rolniczych, na odcinki — a mianowicie: od 1944 do 1950, 1950 do 1956 i po 1956 r.

Tak więc z wielu głosów ustosunkowujących się do referatu poświęconego przeglądowi i ocenie rozwoju nauk ekonomiczno-rolniczych, od tych które podkreślały rozległość zadania i trudności związane z wykonaniem tego rodzaju zadania, do tych które stwierdzały niezamierzone z pewnością nierównomierne rozłożenie światła i cieni w ocenie przedwojennego i powojennego dorobku — wynika wniosek o niezbędnej potrzebie kontynuowania i pogłębiania dyskusji nad oceną dorobku dawnego i ostatnich lat, w skali szczegółowszej, rozpatrując poszczególne grupy zagadnień, inicjując źródłowe, wszechstronne opracowania krytyczne dorobku zarówno przedwojennego jak i lat ostatnich. Nie sposób przecenić korzyści, jakie to może tylko przynieść dzisiejszym i przyszłym pracownikom nauki w dziedzinie ekonomiki rolnictwa.

Z obszernej dyskusji zjazdowej, — ponieważ trudno byłoby omówić wyczerpująco choćby tylko ważniejsze poruszone problemy, — chciałbym tu jeszcze przytoczyć wystąpienie prof. J. Poniatowskiego, którego słów ze szczególną uwagą wysłuchali uczestnicy poznańskiej sesji.

Prof. Poniatowski zasadniczy problem uczestnictwa ludzi nauki z dziedziny ekonomii w ogóle, a ekonomistów rolnych w szczególności, w rozwiązywaniu najważniejszych społeczno-gospodarczych problemów wsi i rolnictwa, ujął w ten sposób, że w latach przedwojennych udział ten, ogólnie biorąc, nie może być oceniany pozytywnie. Uważa on, że panująca zasada nieinterwencji państwa w zakresie rozwoju stosunków społeczno-gospodarczych na wsi odbiła się fatalnie na całym rozwoju gospodarczym kraju, a w szczególności na położeniu mas chłopów. Nauka nie zajęła się kreśleniem form przyszłości rolnictwa, wskazywaniem dróg rozwoju wsi. Tylko nieliczne ośrodki naukowe wychodziły na przeciw ówczesnym problemom rolnictwa chłopskiego i to w drugiej części okresu dwudziestolecia międzywojennego, wyższe uczelnie rolnicze w zasadzie koncentrowały się na tematyce gospodarstw ziemiańskich. Reforma rolna nie znajdowała w świecie nauk ekonomiczno-rolniczych powszechnego poparcia. Niższa oświata rolnicza dopiero w końcowym okresie 20-letnia zaznała szybszego rozwoju.

Natomiast obecny związek nauk ekonomiczno-rolniczych z postępującymi i koniecznymi przemianami społeczno-gospodarczymi w kraju w ogóle i na wsi w szczególności, prof. Poniatowski ocenia pozytywnie. Ogólny kierunek badań wiąże się dziś ściśle z perspektywami rozwoju rolnictwa. „**Schyłek etapu drobnej gospodarki chłopskiej następuje u nas, jak i wszędzie na świecie, i uznając świadomość tego schyłku trzeba przygotowywać inne formy . . . Ci, którym się wydaje, że najlepiej towarzyszą chłopu, podtrzymując jego konserwatywne mniemanie ciągłości trwania w dotychczasowej formie — ci właśnie spełniają rolę niewłaściwą. Trzeba dzisiaj towarzyszyć tej warstwie w przeobrażaniu. Ona jest na zakręcie. Odbywa się olbrzymi proces przemian trwający szereg lat, i jeszcze mający trwać niewątpliwie dalszy szereg lat**”.

Prof. Poniatowski w dalszym ciągu przypomniał konflikt między starym i młodym pokoleniem. Konflikt, w którego rezultacie na gospodar-

stwach rolnych pozostają ludzie starzy, osamotnieni przez młodzież, która dziś nie widzi swej przyszłości w tradycyjnym rolnictwie drobnochłopskim.

Swoje głębokie wystąpienie prof. Poniatowski zakończył podkreśleniem roli młodych kształconych dziś rolników, nowej inteligencji rolniczej, która ma w tym koniecznym procesie przemian uczestniczyć. Ludzie ci muszą znać dobrze ten proces i psychikę chłopską, muszą bardzo mocno pogłębiać swą wiedzę, aby mogli spełnić swoje przyszłe odpowiedzialne zadanie.

Problemy socjologiczne były zresztą niejednokrotnie i szeroko omawiane podczas sesji. Głównie dotyczyły one właśnie badań nad młodzieżą wiejską, nad jej aspiracjami. Podkreślano też wagę rozwijania badań nad Kółkami Rolniczymi i innymi formami organizacji społecznych i gospodarczych na wsi.

Apelowano o tworzenie katedr socjologii wsi na wyższych uczelniach rolniczych, o kształcenie kadr dla tych placówek. Wiąże się to zarówno z potrzebą uzupełnienia znajomości tych procesów podczas studiów przez rolników wszelkich specjalności, jak i szczególnie ze sprawą prawidłowego wszechstronnego wykształcenia przyszłych kadr agronomicznych, które nie mogą opuszczać wyższych szkół rolniczych bez dostatecznej wiedzy o społecznym środowisku wiejskim.

W ramach niniejszego przeglądu trudno omówić także wnioski i głosy dyskusyjne związane z referowanymi przez prof. Manteuffla kierunkami badań w naukach ekonomiczno-rolniczych na przyszłe pięćdziesiąt lat i w dalszej perspektywie.

W swym omówieniu niektórych ważniejszych kierunków badań prowadzonych pod kątem dalszej perspektywy, prof. R. Manteuffel podkreślił, że praca badawcza w tym zakresie nie powinna być w żadnym wypadku podejmowana i realizowana z dnia na dzień, pod naciskiem potrzeb bieżących. Oprócz tych dalekosiężnych kierunków badań jest jednak celowe i niezbędne podejmowanie prac także pod kątem dnia dzisiejszego, zarówno ze względu na gromadzenie aktualnych materiałów dla prac nastawionych na przyszłe potrzeby, jak i dla wykorzystania w bieżącej działalności instytucji kierujących życiem gospodarczym kraju. Przytoczę tu tylko niektóre momenty z przemówienia wiceministra rolnictwa dr J. Okuniewskiego, wiążące się z problematyką tego ostatniego referatu sesji.

Min. dr J. Okuniewski, stwierdzając zasadę samodzielności długofalowych badań naukowych, ich niezależności od bieżących zadań aparatu gospodarczego, podkreślił zarazem fakt ujawniania się pełnej satysfakcji pracownika naukowego w dziedzinie ekonomiki rolnej dopiero wówczas, gdy praca jego zostanie nie tylko wykończona, opublikowana, ale znajdzie zastosowanie w rzeczywistej działalności gospodarczej.

Z kolei min. Okuniewski wysunął na czoło niektóre z problemów ujętych w opracowywanych kierunkach badań, jako najistotniejsze z punktu widzenia rychłego zainteresowania nimi licznych ośrodków naukowych ekonomiczno-rolniczych.

Pierwszy z nich — to problem ekonomicznych i społecznych warunków i skutków postępu technicznego w rolnictwie. W referowanym projekcie znajduje się on właściwie w punkcie nazwanym: problem racjonalnej mechanizacji produkcji i związany z tym problem specjalizacji. Na nauce i praktyce ekonomiki i organizacji gospodarstw

w Polsce, pod wpływem podobnych historycznych tendencji w nauce niemieckiej, ciężko utrwalana od dziesięcioleci zasada uniwersalnej produkcji w warsztacie rolnym, gwarantującej optymalne wykorzystanie ziemi i środków produkcji — mówił min. Okuniewski. Należy eksperymentować i przewiduje się w tym kierunku eksperymentowanie, aby ustalać najpierw system wyposażenia technicznego, a do niego odpowiednio nastawiać wielkość i specjalizację gospodarstwa (najpierw nielicznych wybranych obiektów, — dla badań ekonomiczno-rolniczych), zgodnie z maksymalną racjonalizacją wykorzystania istniejących budynków, maszyn itd. — w świetle szerokiego problemu kosztów nowoczesnej techniki. W rezultacie powinno się otrzymać wnioski modelowe, teoretyczne, które mogą w przyszłości wpłynąć na problem rozmieszczenia produkcji, na kierunki zmian w organizacji produkcji w PGR, w spółdzielniach produkcyjnych itd.

Inny problem, wysunięty jako pilne i ważne z państwowego punktu widzenia zadanie, to odpowiedź na pytanie — czy ograniczone środki, jakimi rozporządza państwo (w stosunku do PGR w pierwszym rzędzie) rozmieszczać równomiernie, czy koncentrować je w określonych rejonach, aby były najlepiej, najefektywniej wykorzystane? Wydaje się, że koncentracja w odpowiednich rejonach jest słuszniejsza, ale problem ten musi podlegać pogłębionym badaniom naukowym.

Formy zespołowego użytkowania maszyn powinny także wejść na warsztaty badań naukowych. Skutki pewnych słusznych generalnie decyzji mogą być i najczęściej są bardzo różne w różnych rejonach kraju. Wyższe szkoły rolnicze powinny w swoich rejonach, np. w tym ostatnim zagadnieniu, a także i w innych problemach, zdobywać rozeznanie, przez inicjowanie i pogłębianie badań w terenie.

Problem dekoncentracji w rolnictwie, powstawania nowych małych i najmniejszych gospodarstw rolnych, powinien znajdować naświetlenie nauki — stwierdził następnie min. Okuniewski. I choć publicystyka nie jest formą najbardziej lubianą przez pracowników nauki, to jednak powinni przedstawiciele nauk ekonomiczno-rolniczych na ten temat zabierać głos, bo waga autorytetu nauki właśnie w tym względzie może okazać się bardzo przydatna.

Trzeba jeszcze zwrócić uwagę na dwa problemy poruszone przez min. Okuniewskiego.

Pierwszy — problem związku nauki rolniczej z szeroką praktyką. Z jednej strony wiąże się to z aparatem agronomicznym, który trzeba nadal rozbudowywać, szkolić itd. Ale oprócz tych transformatorów, które mają przekazywać wiedzę rolniczą w dół, muszą istnieć dobre ogniwa nadawcze. Należy więc pracować nad całym systemem upowszechnienia wiedzy rolniczej, wykorzystując doświadczenia i wzory innych krajów. M. in. należy zastanowić się nad powołaniem odpowiednich placówek w wyższych szkołach rolniczych, któreby zajmowały się tymi właśnie problemami, przekazując na swym terenie to, co wynika z prac badawczych danej szkoły i z ogólnego dorobku nauki rolniczej.

Druga ważna sprawa — to zorganizowanie odpowiedniej placówki naukowej do badania bieżącej sytuacji rolnictwa w szerokim rozumieniu tego pojęcia, tj. obserwacji stanu produkcji rolnej, zmian rynkowych (wewnętrznych i zagranicznych), przewidywań na najbliższe okresy,

analizy dochodowości, zaopatrzenia, spożycia w gospodarstwach chłopskich, analizy bieżącej gospodarki PGR, spółdzielni produkcyjnych itd.

* * *

*

Dyskusja, która toczyła się na tle referatów, postawiła liczne wnioski i refleksje, nasuwające się z krytycznego przeglądu dotychczasowego rozwoju nauk ekonomiczno-rolniczych w naszym kraju i z zadań rysujących się przed pracownikami naukowymi tej dziedziny. Wydaje się, że ogólny wniosek z tez referatów i głosów dyskusji, streszcza się w takich słowach:

— pracując dziś, myśleć musimy o jutrze naszego rolnictwa, aby nauka wyprzedzała konieczne przemiany i towarzyszyła im w realizacji; pracując dziś — oglądać się musimy na wczoraj, aby korzystać z trwałego, pozytywnego dorobku, a z doświadczeń — także i z błędów — wyciągać trzeba wnioski na przyszłość; zawsze zaś górować musi postulat dobrej roboty, bo jak wszędzie, tak i w naszej pracy — nie ilość, a jakość ma pierwszorzędne znaczenie.

Wyniki lutowej sesji ekonomistów rolnych powinny się długo jeszcze ujawniać w dalszych dyskusjach w naszej prasie ekonomiczno-rolniczej.

ПРЖЕМЫСЛАВ ДОМБРОВСКИЙ
Институт Экономики Сельского Хозяйства
В а р ш а в а

ИЗ ДИСКУССИИ НА СЪЕЗДЕ ЭКОНОМИСТОВ СЕЛЬСКОГО ХОЗЯЙСТВА В ПОЗНАНЕ

Резюме

Автор описывает дискуссию проведенную на съезде экономистов сельского хозяйства, в котором принимали участие представители разных научных центров страны (Высших школ сельского хозяйства, Высших экономических школ, Института экономики сельского хозяйства и др.). Съезд состоялся в Познани в феврале 1960 г.

Главной темой сессии являлся обзор актуального состояния научных исследований в области экономики сельского хозяйства на основе общей оценки достижений экономическо-сельскохозяйственных наук за 40-летний период. Рассматривались также важнейшие направления экономическо-сельскохозяйственных исследований предусмотренных в период 1960—65 гг. и в дальнейшей перспективе. Более подробно были продискутированы доклады проф. Н. Бржозы, д-ра В. Новицкого и проф. Р. Мантейффеля. Многие выступления в дискуссии касались вопроса правильной, всесторонней оценки научных достижений в области экономики сельского хозяйства в междувоенный период (1918—1939) и в период существования Народной Польши (1944—1959).

PRZEMYSŁAW DĄBROWSKI
Institute of Agricultural Economics
Warsaw

FROM THE DISCUSSION AT THE POZNAŃ MEETING OF AGRICULTURAL ECONOMISTS

Summary

The author describes the discussion carried on at the session of agricultural economists representing the various scientific centres of the country (Agricultural Colleges, Economical Colleges, the Institute of Agricultural Economics and others). The session was held in Poznań in February 1960.

The main subject of the session was the examination of the actual state of scientific researches in the field of agricultural economics on the basis of a general estimation of the 40-years achievements of economical-agricultural branches. The more important trends of economical-agricultural researches for the years 1960—1965 and in a further perspective — were also discussed. The discussion developed upon the lectures of Professor A. Brzoza, dr. W. Nowicki and Professor R. Manteuffel. Numerous voices in the discussion concerned the proper and universal estimation of the scientific attainments in the field of agricultural economics in the pre-war period (1918—1939) as well as in the times of the Polish Peoples Republic (1944—1959).

ANEKS

WNIOSKI WYSUNIĘTE NA SESJI NAUKOWEJ KOMITETU EKONOMIKI ROLNICTWA WYDZIAŁU V PAN, W DNIACH 4—6 LUTEGO 1960 R., W POZNANIU

Ekonomiści rolni zebrani na Sesji Naukowej Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Wydziału V PAN w Poznaniu, po dokonaniu przeglądu osiągnięć nauk ekonomiczno-rolniczych za ostatnie 40 lat i po krytycznej ocenie tego dorobku, przyjmują jako wytyczne przyszłego kierunku badań — tezy zawarte w wygłoszonych referatach prof. A. Brzozy i prof. R. Manteuffla oraz przemówieniu V-Ministra Rolnictwa dra J. Okuniewskiego. Ponadto dyskusja wysunęła lub ze szczególną mocą podkreśliła ważność następujących zagadnień:

1. Nastawiać badania naukowe w kierunku dalszego zacieśniania nauki z praktyką rolniczą. W badaniach podejmować węzłowe zagadnienia postępu technicznego i przeobrażeń społecznych wsi. Nauka powinna przy tym nie tylko towarzyszyć rozwijającemu się życiu, lecz również wybiegać naprzód, wytyczać i rozwijać drogi postępu.

2. Sesja uważa, że rozwijanie teorii jest szczególnie ważnym zadaniem nauk ekonomiczno-rolniczych w Polsce. Nagromadzony już dorobek opisowy i analityczny stwarza duże możliwości dla prac syntetycznych i teoretycznych w dziedzinie marksistowskiej teorii agrarnej.

3. W związku z różnorodnymi przeobrażeniami społeczno-kulturalnymi dokonanymi i dokonywanymi się w środowisku wiejskim, Sesja podkreśla konieczność rozszerzania i pogłębiania badań w zakresie socjologii wsi, jak również wysuwa pod adresem Ministerstwa Szkół Wyższych postulat wprowadzenia wykładów z socjologii wsi na wyższych uczelniach rolniczych. W miarę narastania kadry naukowej należałoby powoływać sukcesywnie Zakłady Socjologii Wsi na wyższych uczelniach.

4. Występujące trudności w przyswajaniu przez wieś i rolnictwo polskie postępu technicznego, produkcyjno-technicznego i kulturalnego, związane są ze słabością

zarówno placówek badawczych jak i aparatu przekazującego, i to nie tylko w zakresie wiedzy fachowej, ale szczególnie w zakresie umiejętności dotarcia do środowiska wiejskiego i skutecznego na nie oddziaływania. Wysuwa się więc jako konieczność powoływanie odpowiednich placówek w ramach organizacji nauki (głównie w WSR) oraz prowadzenia wykładów z tego zakresu.

5. Sesja uważa, że w dotychczasowym rozwoju nauki problematyka Ziemi Zachodnich nie została wystarczająco silnie uwzględniona, proponuje się więc zwołanie przez właściwe instytucje specjalnej sesji naukowej poświęconej rozwojowi rolnictwa tych terenów. Przygotowanie tej Sesji należałoby polecić środowiskom naukowym Wrocławia, Szczecina i Olsztyna.

6. Uznając pilną potrzebę, zarówno dla celów naukowych, gospodarczych i szerokiej praktyki społecznej, ukazania się opracowania w dziedzinie rejonizacji rolnictwa w naszym kraju, Sesja postuluje konieczność zakończenia obecnego etapu prac badawczych i ukazania się odpowiednich publikacji w tym zakresie.

7. Zostały zgłoszone różnorodne, szczegółowe wnioski w zakresie tematyki badań.

Wnioski te dotyczą:

- a) powiązania badań rolniczych z historią gospodarstwa wiejskiego,
- b) nasilenia prac badawczych pomocnych dla praktyki planowania i operatywnego kierowania rolnictwem (inwestycje, problematyka krajowego i zagranicznego obrotu towarowego, system obciążeń i bilans pieniężny wsi, opracowanie norm techniczno-ekonomicznych itp.),
- c) wpływu industrializacji na przemiany gospodarcze, społeczne, kulturalne, w zakresie bilansu siły roboczej, postępu technicznego na wsi, opłacalności i cen produktów rolniczych itp.

Wnioski te na ogół mieszczą się w ramach ogólnego programu badań naukowych przedstawionych na Sesji, szczególnie w referacie prof. Manteuffla. Szczegółowe rozpatrzenie tych wniosków przekazuje się Prezydium Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Wydziału V PAN.

8. Sesja podkreśla konieczność podjęcia prac nad przygotowaniem podręczników w zakresie metodologii badań naukowych oraz poszczególnych dyscyplin mikro- i makroekonomicznych.

9. Sesja zwraca się do Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Wydziału V PAN o przyspieszenie prac nad ujednoczeniem polskiej terminologii ekonomiczno-rolniczej.

10. Należy podjąć wysiłki w celu skrócenia cyklu wydawniczego. Obecna praktyka powoduje niejednokrotnie deaktualizację opracowań, ważnych zwłaszcza dla bieżącej polityki gospodarczej i praktyki. Należałoby w tym celu szeroko wykorzystać stosowane w wielu krajach szybkie i tanie techniki drukarskie.

11. Sesja uważa za celowe utworzenie przez Komitet Ekonomiki Rolnictwa Wydziału V PAN funduszu nagród przyznawanych corocznie za najlepsze prace ekonomiczno-rolnicze, ze szczególnym uwzględnieniem prac teoretycznych i prac mających duże znaczenie dla szerokiej praktyki rolniczej.